KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Października. — Rok 1838. Sobota.

№ 280.

Jutro, Ś. Urszula.

Zbiór Kazań wzorowych mianowicie: X. *M. Białobrzeskiego*, tom I. i II., obejmuiący: Wykład świętych ewangielji niedzielnych i świątecznych przez cały rok, z pisma świętego i z doktorów kościoła powszechnego zebrany; tudzież Kazania na niedziele całego roku, przez X. *A. Filipeckiego*, część Isza, iuż nadeszły do księg: *Zawadzkiego* i *Węckiego*. Cały ten zbiór składaiący się z *2ch oddziałów* a 8 tomów, z których 3 tomy pierwsze iuż się wydaią, ukończonym będzie przed Wielkanocą r. przyszłego. Prenumerata na powyższe dzieło wynosi za każdy oddział 32 złp. Zaliczaiąc za dwa razem oddziały, płaci się tylko złp. 60. — Nakładem księgarni *G. Sennewalda*, wyszło nowe dzieło p. t. *Początki Fizyki*, przez Andr: *Radwańskiego* Professora Fizyki w Gim: Gub: Warsz: i kursach dodatkowych, Magistra Filozofji, Członka Komitetu Examinacyjnego. Cena exemplarza złp. 8, z 4ma tablicami figur. — Gdy dla znaczney odległości *Młynu Parowego* od niektórych punktów miasta, nabywanie mąki z tegoż Młynu zwłaszcza w małych partjach, iest trudnieyszem, tem więcey przy nadchodzącej teraz porze słotnej i zimowej; przeto dla dogodzenia w tem Publiczności, mąkę z Młynu parowego mieć życzącej, otworzone zostały iej składy w Rynku *Nowego Miasta* i przy ulicy *Wałowej*; w których każdego gatunku mąki w Młynie parowym wyrabianej, po teyże cenie iak w Młynie zawsze dostać można. — Wczoraj w Redakcji Kurjera, od Małgorzaty Kucharki za hardość, nieposłuszeństwo i marnowanie Pańskiego dobra, ofiarowano złp. 2 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. — Wczorajszy wicher wznawiany wielekroć w ciągu dnia i przez noc dzisiejszą, uszkodził wiele drzew, a nawet stare zabudowania i parkany. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po pierwszem przedstawieniu komedji 1dno-aktowej *Wybór*, przywołano wszystkich Artystów maiących główne role (JPanna *Dobrzańska*, JPP. *Karasiński*, *Jasiński*, *Maiewski* i *Komorowski*). Zapytano o Autora, wymieniony Artysta dramat: *Jasiński*, którego Publiczność w dowód zadowolenia powtórnie przywołała. Po *Kto wie*, przywołany JP. *Panczykowski*. Wkrótce w tymże Teatrze daną będzie wznowiona kom: *Mąż Pustelnik*. — Dziś na Tłomackiem otwiera się *Gabinet figur woskowych*, którego właścicielem iest JP. *Szult*. Figur iest 125, naturalnej wielkości, po większej części historycznych lub mitologicznych. Bilet płaci się złp. 3 gr. 5, Dzieci opłacaią połowę. Odwiedzanie codziennie trwa od godziny 5tej do 9tej wieczorem. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. od 19 i pół do 19 gr. 18. Assygnaty Ross: zł. od 186 do 186 gr. 20. Listy zasta: zł. 93; kupon zł. 1 gr. 9.

Niemcy. — 8 b. m. pożar wybuchły w *Kranowicach* w Prusiech, zniszczył przeszło 70 zabudowań; wieśniaczka i iej dziecko utraciły przytem życie. — Między osobami, które w *Mnichowie* otrzymały podarunki od W. X. CESARZEWICZA Następcy tronu Ross:, znajduie się także sławny Artysta drammatyczny *Esler*. W. X. Cesarzewicz zadowolony z iego gry w traiedji *Szyllera* „Wallenstein“ przesłał mu kosztowny pierścień. — Zbiiaią wiadomość iakoby w *Morawji* cała gmina chciała przejść na religię protestancką.

Francja. — Wznawia się wiadomość, że gabinet angielski będzie pośrednikiem między rządem francuz: a mexykańskim. — Młynarz *Kollet* aresztowany, z powodu że go oskarżono o wspólnictwo z wdową *Pepina*, został iuż uwolniony. — Pod czas gdy dzienniki ministerjalne doniosły, iakoby Wice Król *Egiptu* przystąpił do

traktatu handlowego zawartego między Francją, Anglją i Turcją, pisze Korrespondent z *Alexandrji*: Wice Król w obszernej nocie podanej Konsulom europej: przedstawia ile iest możnym, energicznym i dobroczynnym dla swoiego ludu; a z drugiej strony ile Sułtanowi niepodobna zawiadywać państwem odległem. Wice Król przedstawia dalej, iż nie mięszał się do spraw mocarstw europej:, dozwolił Francuzom szerzyć zdobycze w Afryce, chociaż dla niego byłoby łatwo takowym przeszkadzać; z tych wszystkich przyczyn żąda aby uznano iego niezawisłość, i tylko tym sposobem spokojność na wschodzie będzie ustaloną. — Statki bombardjerskie *Wulkan* i *Błyskawica*, w połowie listopada przybędą do brzegów *Mexyku*, a wówczas wykonany będzie attak na warownię *S. Żuan de Ulloa*. — Sąd woienny wydał iuż wyrok na Kapitana *Berarda* Płatnika 14go pułku, który z powodu znacznego deficytu w kassie, chciał sobie odebrać życie. Początkowo było iego zamiarem zabić się na grobach swoich rodziców w swoiem rodzinnem mieście *Stenai*. Obawiaiąc się iednak wzroku mieszkańców, wrócił bezdróżami do Paryża. 10 dni lasek buloński był iego schronieniem, żył w chacie wzniesionej iego rękami przy murze opasuiącym *Neilli*; wiązka słomy była iego posłaniem, w dzień błądził w lasku, zaięty czytaniem satyr *Boala*. Gdy go odkryto, znaleziono przy nim list wyrażaiący, iak dalece obmierzło mu życie, w którem tylko sobie i innym nosił nieszczęście. W ciągu całego procesu okazywał godność charakteru, niezgiętą nawet przeciwnościami losu. Sąd uznał go *niewinnym* i przywrócił go pułkowi, gdzie sobie pozyskał miłość towarzyszów broni. — Pisma opozycyjne od nieiakiego czasu ięły się wszelkiego sposobu kłamania. I tak donoszą: w *Szwajcarji* panuie nieubłagana nienawiść przeciw Francuzom, w *Genewie* rzucano głośne obelgi na Króla; Xiążę *Nemours* (Nemur) wyieżdża do Niemiec, a przytem wymieniaią najśmieśniejsze powody do tej podróży; Król zasłabł; Xiężna Orleańska zasłabła; na to odpowiadaią ministerjalne, że te wszystkie nowiny są zmyślone. Między Szwajcarją a Francją przyiaźń iest ustalona; Xiążę *Nemur* zostaie we Francji, a Król i Xiężna Orleańska cieszą się zdrowiem iak najlepszem. — Dowódca rządowego statku parowego, który przewiózł Xięcia *Dalmacji* (Sulta) do *Londynu*, otrzymał od niego kosztowny podarunek, podobnież Dowódca drugiego statku używanego przy tem poselstwie otrzymał od niego czarę z stosownym napisem.

Anglja.— Podróż Xcia Jerzego *Cambridge* (Kembridż) będzie bardzo daleka, gdyż nie tylko od Posłów chrześcjańskich, ale nawet od tureckiego i egipskiego wziął paszporty. Xżę na 3 lata opuści Anglję.— Obawiaią się w Londynie drożyzny chleba w ciągu przyszłej zimy. — Na ostatniej kwartalnej licytacji herbaty w *Londynie*, sprzedano 16 miljonów funtów! — Parlament dopiero 4go grud: będzie zagaiony. — 5go b. m. wybuchł pożar w szpichrzach w *Liwerpolu*, i wnet płomienie rozszerzyły się po innych domach; w iednym szpichrzu był skład wełny, bawełny i saletry; ostatnia spowodowała 2 krotną explozję, przy których 2ch ludzi zostało zabitych, a wiele innych iest ranionych. Explozje te zburzyły dużą piekarnię, do której ogień ieszcze nie był doszedł. Szkody są podane na 8 miljonów zł. Ogień dopiero ugaszono nazaiutrz. Wszystkie szyby w przyległych domach zostały zdruzgotane. — Donoszą, że w *Stambule* zjawiła się zaraza; przedsięwzięto skuteczne środki zaradzenia.

Danja.— 7 b. m. 300 osób (między niemi 100 dam) zebrało się w *Kopenhadze* na ucztę, daną dla sławnego rzeźbiarza *Torwaldsena*. — Wiadomo, iż statki *Sirjus* i *Paryż*, pierwszy z *Londynu* drugi z *Hawru*, utrzymuią regularną żeglugę parową na morzu Baltyckiem do *Petersburga*. Na drodze zatrzymuią się nieiaki czas w *Kopenhadze*; otóż w tych dniach z niecierpliwością oczekiwano ich przybycia. *Sirjus* dość późno przybyły, doniósł iż miał do wal-

czenia z nadzwyczajną burzą, toż samo było ze statkiem *Paryż*. Szczęściem podróżni uszli tylko z samym strachem. Statkiem francuzkim wiele paryzkich modniarek, guwernantek i perukarzy udaie się do *Petersburga*, aby tam szukać szczęścia.

Hiszpanja. — Dziennik wychodzący w *Walencji*, umieścił następuiący wykaz sił obu stron walczących. R. 1834 siła Karlistów składała się z 12,000 wojska, siła Izabelistów z 33,000; r. 1835 siła Karlistów 52,000, a siła Izabelistów 68,000; r. 1836 siła Karlistów 72,000, Izabelistów 112,000; r. 1837 Karlistów 68,000, Izabelistów 105,000. Mimo tak znaczney przewyższki ze strony Izabellistów, pierwsi iednak walecznie stawiaią im czoło, a teraz nawet zwycięzkim krokiem posuwaią się naprzód. — P. *Estefani* Prezes iunty karlistowskiej w *Madrycie*, skazany r. 1834 na śmierć, potem uwolniony od tej kary i osadzony w *Koruni*, zdołał ujść z więzienia. — *Kabrera* odniósł ważne zwycięztwo pod *Mellą*; izabellistowski Jenerał *Pardinas* poległ na polu bitwy. Karliści rozbili 5 batalјonów i 2 szwadrony.

Rozmaitości. — Jeden z dzienników niemiec: donosi, że Obywatel pragski Franc: *Brauning* od 20 lat corocznie przybywa do *Karlsbadu*; pod czas swoiej kuracji codziennie wypiia 46 kubków wody, 36 rano, a 10 po południu; aby się nie pomylić w liczeniu, kładzie codzień do iednej kieszeni 46 monet, i za każdym kubkiem przenosi iedną monetę do drugiej kieszeni. Inny pacjent nazwiskiem *Adalbert Princ* z *Szlattau* wypiiał codzień po 60 kubków wody! — O iedną milę od *S. Andeol*, odkryto iaskinie, iakich dotychczas we Francji wcale nieznano. Trzeba 6 do 7 godzin nim można ie obejść z pochodnią, znajduią się w nich galerje i salony. Najpięknieysze kryształy wapienne okazuią się tu oku w kształtach najrozmaitszych. Od czasu odkrycia tych iaskiń w zeszłym miesiącu, po kilkaset osób zwiedza ie codzień. — Restaurator w *Paryżu* ogłosił, że wynalazł sposób przyrządzania potraw, przy których najchudsze osoby mogą utyć w przeciągu kilku miesięcy. — W okolicy *S. Omer* gwałtowna burza trwała przez kilkanaście godzin; 80 Dam przybyłych oglądać obóz musiało schronić się w baraki i tamże szukać noclegu. — W *Breda* w Hollandji pokazuią cielę maiące 3 miesiące, a ważące 8 centnarów; ieśli ciało zwierzęcia powiększać się będzie w miarę iego wieku, tedy cielę może dojść wielkości *Mamuta*. — Sławny Kompozytor *Benda* był bardzo roztargniony; gdy mu umarła żona siadł do fortepjanu, aby boleść serca ukoić czarowniczą władzą muzyki. W tem wpadło mu namyśl, że trzeba krewnym oznajmić o śmierci, a że w każdym przypadku zwykł był radzić się żony, udał się więc do iej gabinetu i rzekł, drzwi otwieraiąc: „Jak sądzisz kochane dziecię, nie trzebaż?“ Teraz ujrzał martwe ciało swoiej żony. Co za boleśne odczarowanie! — *Nowomodna miłość i przyiaźń.* Ach! i miłość i przyiaźń w tym wieku żelaznym, stały się także żelazne, nie dla tego, iż żelazu wyrównywaią mocą, ale ponieważ iak żelazo prędko *rdzewieią*, ieśli nie zostaią *pozłacane*. — Jedna z największych głów znajduie się obecnie w Paryżu, to iest *kapusty*, ważąca 28 funtów, a kosztuiąca 20 fr. Jeden fryzjer nie mógłby wiednym dniu tej głowie wydołać, kilku musiałoby pracować, nimby zdołało tę głowę.... skonsumować. — W *Berlinie* przeieżdża się teraz żebrak który ma lepsze żniwo niż żebracy piechotni. Nieszczęśliwy ten w bitwie utracił obie nogi z udami, ciało iego iest przymocowane do postumenciku, który sztucznie posuwa 2ma kiiami z iednego domu do drugiego. — 8mio-letni syn wyrobnika w *Filadelfji*, zrobił z słoniowej kości 12 grup przedstawiaiących czyny *Herkulesa*; cała robota iest tak misternie i w drobnym formacie wykonana, że może zmieścić się w łupinie laskowego orzecha! Młody rzeźbiarz znalazł opiekę u możnego Pana, który zamyśla wykształcić go na wielkiego artystę. —

Bogaty Kapitalista w *Paryżu*, z powodu swoiej nadzwyczajnej pamięci, przyzwyczaiony był przez oyca, prócz innych wiadomości co rok uczyć się nowego ięzyka. Doszedłszy lat 20, mówił iuż 14 ięzykami. W owej porze umarł mu oyciec, lecz syn postanowił dalej uczyć się ięzyków, tak, iż teraz w swoim 55 roku życia mówi iuż 49ma ięzykami. — *Szekspir* grał raz w dziele własnem rolę Króla i znaydował się blisko loży Królowej. Właśnie był wydał rozkazy swoim sługom, w tem Królowa *Elżbieta* chcąc przekonać się, czy nie zapomni się w roli, umyślnie z loży upuściła chustkę. *Szekspir* nie zmieniaiąc postawy, rzekł tylko do sługi: „Nim to wykonasz, podnieś pierwej chustkę *naszej siostry*.“ To podobało się Królowej i oklaskami wynurzyła zadowolenie.

W uwiadomieniu z d. 9 Października b. m. i r. o Osobach którym Szlachectwo przyznanem zostało, zamiast: „Żarnowski Stanisław de Bibersztein h. Rogala“; czytać należy: „Żarnowski Jan Chrzciciel Stanisław Kostka 2ch imion de Bibersztein, h. Rogala.“

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Hra: Łubieński Wice-Prezes Banku z Górnictwa; Woyciechowski Daniel Dziedzic z Mirowa; Zaiączkowski Ferd: Dzie: z Rosławowic; Górski Józ: Dzie: z Szwarocina; Topiński Ant: Dzie: z Liboradza; Grzybowski Fau: Dzie: z Mogielnicy; Pudłowski Wincen: Dzie: z Bieliny; Szamota Waler: Dzie: z Strachówki.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego, podaie do publiczney wiadomości, iż na satysfakcję zaległych podatków Rządowych ze wsi Łubca pod miastem Błoniem, zostały zaięte 6 Stogów SIANA, które będą sprzedane przez publiczną licytacją we wsi Łubcu, w dniu 12/24 Października r. b. o godzinie 12tej z rana. — *Bobolecki.*

Z mocy postanowienia Sądowego, objekty iako to: para Kolczyków złotych z dyamentami i Zegarek srebrny repetjer, w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814, w zamieszkaniu Salamona Librowicza, w dniu 9/21 Listopada r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. Objekty powyższe publicznie w dniach 13/25, 17/29 i 19/31 Października zawsze o godzinie 11 z rana przez podpisanego pod powyższym Nrem w zamieszkaniu tegoż Librowicza, będą okazane. *G. Zawadzki* K.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro wznowiona Opera *Jan z Paryża*, i Balet *Fletrowers zaczarowany*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 6 raz *Tydzień rozsądku*. 2 raz *Wybór*. 44 raz *Nowy rok*.

GABINET FIGUR WOSKOWYCH (iak wyżej).

Dziś w Kawiarni przy ulicy Senatorskiej Nr 470, wprost pałacu Zamojskich, grać i śpiewać będzie Familja *Bertoldów*.

Dziś PP. *Baur* grać i śpiewać będą w Restauracji *Winnena*, w domu narożnym ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej pod Nr 632.

Dziś w Restauracji M. *Jamroszyńskiego*, w domu narożnym przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, Familja *Ritzinger* i *Freudenschus*, wykonywać będzie Muzykę wokalną i instrumentalną z scenami komicznemi. Zacznie się o godzinie 6 wieczorem.

Jutro w Ogrodzie *Ohma* za Wolskiemi rogatkami, Familja *Ritzinger* i *Freudenschus*, wykonywać będzie Muzykę wokalną i instrumentalną z scenami komicznemi. Zacznie się o godzinie w pół do 4tej.

Jutro w handlu Maiewskiego. Pasztet ze zwierzyny na gorąco z sos:, Zaiąc szpikowa: i Kaczka dzika; Polędwica natural: z masł: z roż:, Pieczeń węgier:, Potrawa z pulard z garnit:, Antrykot, Kołdony lite: i Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Udziec sarni z roż: z podlewą, Pasztet ze zwierz: na gorąco, Kuropatwy z roż: szpikow:, Zaiąc z roż: z sała:, Flaki z pieca i zwycz:. KOLACJA: Zrazy a la nelson z grzyba:, Kotlety cielę: bite z grosz:, Ulubiona muzyka Braci *Ładowskich* grać będzie w czasie śniadania i obiadu.

W Restauracji w Hotelu Saskim, oprócz Obiadów zwyczajnych ze 6ciu potraw dawanych po złp. 2, a miesięcznie abonuiącym po zł. 1 gr. 20, tak na Table d' Hots, iak i do domów, można mieć każdego czasu różne potrawy i napoie po cenie miernej; a w każdą Niedzielę i Czwartki dla Amatorów będą przysposabiane Flaki dwoiakie; iutro zaś na Kolację między innemi potrawami: będzie Zaiąc i Polędwica z rożna, Kołdony i Kotlety dwoiakie.

Jutro u Chojnackiego przy ulicy Miodowej pod Nr 493, Śniadanie: Pasztet ze zwierzyny, Flaki z pieca, Polędwica z kapus:, Kiełbasy z musztar:, Potrawa z kapłonów młodych z szampjo:, Zaiąc i wiele innych; a dziś wieczorem Muzyka Braci Ładowskich.

Jutro pod czas Śniadania i po iutrze wieczorem, w nowo otworzonym Lokalu przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego, dadzą się słyszeć 3 nowo przybyłe Panny z Krakowa, rodowite *Węgierki*, w śpiewach Tyrolskich z towarzyszeniem Arf.